KURJER WARSZAWSKI.

D. 30. Maja. — Rok 1851. Piątek. № 142. Dziś, ŚŚ. Teodozji i Felixa Pap:. Jutro, Petronelli Panny.

Wczoraj o godz: 10tej rano, NAJJAŚNIEJSZA CESARZOWA i KRÓLOWA, raczyła udać się do *Nowej-Alexandrji* (Puław). Tamże wyjechała JO. Xiężna WARSZAWSKA, NAMIESTNIKOWA. Z JEJ C. K. MOŚCIĄ wyjechały Damy honorowe i znakomite Osoby Dworu.

We Środę o godz: 2ej z południa, J. K. W. W. Xiężna *Mecklenburgsko-Schweryńska*, z Synem J. W-X. W. X. WILHELMEM; oraz JJ. XX. WW. Xiężniczki AGNIESZKA i MARJA-ANNA *Anhalt-Dessau*, opuścili miasto tutejsze, udając się koleją żelazną, z powrotem za granicę.

N. Król *Pruski* FRYDERYK WILHELM IV, udzielił Order *Orła Czerwonego* kl: II z gwiazdą, JW. Jenerałowi-Majorowi *Abramowicz*, Ober-Policmajstrowi m. *Warszawy*.

Wielka i Śta pamiątka powrotu do Nieba CHRYSTUSA, ZBAWICIELA świata, wczoraj z uroczystością po wszystkich Kościołach tutejszych, przy na tłoku pobożnych, obchodzoną była. Pod wezwaniem WNIEBOWSTĄPIENIA CHRYSTUSA, istnieje w świecie Chrześciańskim, wiele Świątyń. Najsłynniejszą była jednak ta, którą Śta HELENA Cesarzowa, matka KONSTANTYNA Wgo, na górze *Oliwnej* (w Palestynie), w miejscu z którego CHRYSTUS wstąpił do Nieba, wybudowała.

Przez trzy dni ubiegłe, poprzedzające dzień wczorajszej uroczystości, odbywały się zwykłe processje z Kościołów parafjalnych do innych Swiątyń, a mnogi lud pobożny assystował takowym.— Wczoraj zaś znowu, bardzo wiele osób udało się na Odpust do *Czerniakowa*.

Świeża bytność w *Warszawie* J. K. W. FRYDERYKA FRANCISZKA, Panującego Wielkiego Xcia *Mecklenburgsko-Schweryńskiego*, niemniej pobyt J. K. W. Wielkiej Xiężnej ALEXANDRY, i drugiego Jej Syna J. W-X. W. Xięcia WILHELMA *Mecklenburgsko-Schweryńskich*, podaje nam sposobność przytoczenia słów kilku, o tym Domie panującym, który jest jednym z najdawniejszych w *Europie*, i rządzi krajem, gdzie przodkowie Jego już lat przeszło 1,000, władzę monarszą piastowali. Kraj *Mecklenburgski*, przyjął nazwę od dawnej stolicy swojej *Megalopolis*, zniszczonej w wieku XII, teraz wioski pod *Wismarem*. *Wandalowie* najprzód, pokolenie sławiańskie *Wendów* później, a głównie szczep tychże *Obotrytami* zwany, zajmowali *Mecklenburg* w wiekach średnich. Z pierwszych władców, historja wspomina *Witzana*, spowinowaconego z Cesarzem *Karolem W.* r. 780. Od *Mistewoya I*, Króla *Obotrytów*, który osiadł w *Mecklenburgu* r. 969, następstwo tych Xiążąt jest chronologicznie i genealogicznie ustalone. Potomkowie tego Monarchy, prowadzili długie wojny z sąsiadami swemi, *Saxonami* i *Duńczykami*. Państwo ich najechane przez pierwszych, r. 1161 przez *Henryka* Xcia *Saskiego* zniesione, w lat kilka, *Przybysławowi*, synowi ostatniego Króla *Obotrytów*, zwrócone zostało. Ten pojął córkę *Henryka*, wiarę CHRYSTUSOWĄ przyjął, i r. 1170, Xięciem *Mecklenburgskim* się nazwał. *Albert Ilgi*, potomek w 6tym pokoleniu *Przybysława*, wyniesiony został do godności Xięcia (Dux) na sejmie w *Pradze*, 8go Lipca 1348. We dwa lata później, wypowiedział wojnę *Otonowi* Hrabiemu *Schwerynu*, a zwyciężywszy go, rękę *Ryszardy*, córki i jedynej dziedziczki Hrabiego, dla syna swego wyjednał. W skutku tego związku, *Schweryn* stał się jedną z główniejszych części dziedzictwa Xiążąt *Mecklenburgskich*. *Adolf-Fryderyk*, zmarły r. 1658, jest głową wspólną obu dziś panujących Domów tego nazwiska. Szczep starszy, zachował przydomek *Schweryńskiego*, młodszy przyjął nazwę *Strelitzkiego*, od głównego swego miasta. W r. 1815 na kongresie *Wiedeńskim*, Xiążętom *Mecklenburgskim* przyznano tytuł Wielkich Xiążąt. Panujący dziś J. K. W. FRYDERYK FRANCISZEK, trzeci z porządku Wielki Xiążę *Mecklenburgsko-Schweryński*, jest synem W. X. *Pawła-Fryderyka*, prawnukiem pierwszego Wielkiego Xięcia, a wnukiem W. X. dziedzicznego *Fryderyka-Ludwika*, zmarłego w r. 1819, i w BOGU spoczywającej J. C. W. Wielkiej Xiężnej HELENY PAWŁÓWNEJ. Przez matkę swoją, J. K. Wysokość jest siostrzeńcem N. PANI, a po babce ojcowskiej, wnukiem przyrodnim N. CESARZA i KRÓLA.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, przychylnie do wstawienia się JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył znajdującemu się w *Krakowie* wychodźcy Polskiemu, Stanisławowi *Ostrowskiemu*, powrócić do Królestwa *Polskiego*, bez dozwolenia mu atoli legitymowania się z pochodzenia szlacheckiego i bez powrócenia mu skonfiskowanego na rzecz Skarbu majątku.

JO. Xiążę *Wołkoński*, Radca Stanu, Kamerjunker Dworu J. C. K. MOŚCI, wyjechał do *Drezdna*; a JO. Xiążę *Radziwiłł*, Jenerał-Major z orszaku J. C. K. MOŚCI, przybył z *Petersburga* do *Warszawy*.

JJWW. Jenerałowie-Majorowie: Hrabia *Baranow*, z Orszaku J. C. K. MOŚCI, przybył z *Suwałk*; a Naczelnik Inżenierów *Ryndin*, wyjechał do *Teplic*.

Rozporządzeniem Dyrekcji Ubezpieczeń, Felicjan *Kochanowicz*, przeznaczony został do szacowania zabudowań w Powiecie *Kaliskim*.

Do czynności odbyć się mających przy zwijaniu wygranych 5tej klassy 77-ej Loterji Klassycznej i wliczaniu do koła tychże wygranych, tudzież przy samem ciągnieniu, które rozpocznie się d. 4 Czerwca, wyznaczeni zostali następujący Obywatele tutejszego miasta, jako delegowani, a mianowicie: WW. Samuel *Krauze*, Wilhelm *Liedke*, Michał *Pfanhauser*, Henryk *Kremky*, St: *Jagodziński*, J. *Żelazowski*, Stan: *Lessel*, Karol *Roesler*, Jan *Flasiński*, Karol *Minter*, Karol *Jagielski*, Xawery *Schlenker*, Tadeusz *Lipiński*, Ignacy *Smoczyński*, Wincenty *Morytz*, Robert *Bothe*, *Kamelski*, i Andrzej *Sokołowski*.

Magistrat m. Warszawy. W dalszym ciągu obwieszczenia z dnia $^1/_{13}$ Maja r. b. o targu Śto-Jańskim na wełnę w r.b. odbyć się mającym, ogłoszonego przez Kommissję Rz: Spraw W. i D., zawiadamia osoby interessowane, że prowadzona wełna na targ przez rogatki *Czerniakowskie, Belwederskie, Wolskie, Mokotowskie, Jerozolimskie,* na placu przed Ratuszem i Teatrem; zaś dowieziona przez rogatki *Marymontskie, Powązkowskie* i *Mostowe,* na placu *Krasińskich* przed dawnym Teatrem w urządzonych na ten cel szopach, ważoną będzie; że lubo targ rozpoczyna się w dniu $^3/_{15}$ Czerwca r. b., i trwać będzie dni cztery, ważenie jednak dopełniane będzie na dni trzy wcześniej, to jest w dniach 31 Maja (12 Czerwca), oraz $^1/_{13}$ i $^2/_{14}$ Czerwca r. b., i że opłata od wagi po kop. 2 od puda jest ustanowiona. Jeżeliby jednak w ciągu trwania targu zaszła potrzeba powtórnego przeważenia wełny, żadna z tego powodu opłata wymagana nie będzie, a urządzone pomosty do składania wełny na placu *Krasińskich,* z wystawami w pewnych odstępach na schronienie dla targujących, przywożących wełnę, bezpłatnie dozwolone zostaną. Uprzedza w końcu właścicieli wełny dowieść się mającej, że w świadectwach pochodzenia wyrażona być ma ilość jej na pudy i funty, i że świadectwa pochodzenia onej składane być mają w rogatkach na ręce Rewizora Policyjnego. — Prezydent, Rz: Radca Stanu, *Andrault.* Naczelnik Kancel:, *Luceński.*

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra podało do wiadomości Starozakonnych, czasowo w mieście tutejszem bawiących, że stosownie do istniejących urządzeń, obowiązani są, bilety udzielane im na pobyt w *Warszawie* (tagcetle), widymować w Kancellarjach Kommisarzy Cyrkułowych Policji Wykonawczej, i że Rewizorowie policyjni w rogatkach, otrzymali ponowne polecenie, aby starozakonnych, nieposiadających wizy Kommissarzy Policji wykonawczej na rzeczonych biletach, przez rogatki nie przepuszczali.

Zwłoki ś. p. Franciszka *Danielskiego,* Referendarza Stanu, przewiezione z *Walewic* do *Powązek,* w dniu wczorajszym o godzinie 5tej z południa, z Kościółka miejscowego, przy assystencji Duchowieństwa, w obec Rodziny i Przyjaciół, na smętarz przeniesione, i na spoczynek tamże złożone zostały. W dniu jutrzejszym, o godzinie 10tej z rana, odprawione będzie za pokój duszy Nieboszczyka, Nabożeństwo żałobne w Kościele XX. *Kapucynów.*

Jutro, o godz: 9tej rano, po żałobnem Nabożeństwie w Kościele Śgo Karola *Boromeusza* w *Powązkach,* i poświęceniu grobowca Rodziny *Bartoszewskich,* przeniesione do takowego zostaną śmiertelne szczątki: Petronelli *Bartoszewskiej;* Justyny *Widazy;* Juljanny z Widazych *Kozłowskiej;* X. Jana Chryzostoma *Chynowskiego;* Konstancji *Kerner;* Władysława *Daszyńskiego;* Barbary *Bartoszewskiej;* i Cecylji Walerji *de Rozenzweig.* Na obchód ten żałobny pozostała Rodzina, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, najuprzejmiej zaprasza.

Jan-Jerzy *Hilkner,* Obywatel m. *Warszawy,* przeżywszy lat 75, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostała Żona wraz z Dziećmi i Wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację ciała, pojutrze o godzinie w pół do 4tej po południu, z domu Nro 793 przy ulicy Elektoralnej, na smętarz Ewangelicko-Augsburgski odbyć się mającą.

Ponieważ z początkiem Czerwca, jak nam to wiadomo, wyjdzie już z druku dzieło p. Augusta *Nicolas,* pod tyt: *Badania filozoficzne o Chrystjanizmie,* przyswojone językowi polskiemu z francuzkiego, przez J W. Rad: Tajnego Ignacego *Badeniego;* przeto uprzedzamy, iż biletów przedpłaty na takowe po rs. 1 k. 50, dostać jeszcze można w *Redakcji Kurjera.* Po wyjściu bowiem dzieła, cena ta podwyższoną zostanie.

Między innemi gonitwami mającemi się odbyć w czasie tegorocznych wyścigów konnych, ciekawą jest bardzo propozycja Hrabiego Witolda *Wołłowicza,* która u nas dopiero po raz pierwszy, a w innych krajach a szczególniej w *Anglji,* w wykonanie wprowadzaną bywa przy każdych wyścigach. Jest to kurs odbyty przez samych Panów. Propozycja ta brzmi jak następuje: »Gonitwa z podpisów ze stawką rs. 45, konie pół krwi bez różnicy wieku wszystkich krajów. *Panowie jeżdżą sami,* bez równoważenia; bieg $1^1/_2$ wersty; podpisy ostateczne na dzień jeden przed kursami; zameldowanie konia na placu przed gonitwą; bez pięciu podpisów nie ma biegu; szlak bez zawad." — Druga zaś propozycja Hr: Michała *Wołłowicza,* jest następująca: »Gonitwa z podpisów ze stawką rs. 150, połowa pod przepadkiem za niestawienie konia; konie wszystkich krajów i wieku, obciążenie wedle statutu kursów Warszawskich, bieg $1^1/_2$ wersty, zwycięztwo pojedyńcze; bez czterech podpisów nie ma gonitwy; podpisy przyjmują się do 1 Czerwca, konie zaś wolno meldować do dnia pierwszego kursów." — Oprócz zaś gonitw w roku bieżącym, proponowany jest wyścig *produce-stakes* na rok 1854. Konie 3ch-letnie w Królestwie Polskiem 1851 r. urodzone, krwi czystej, waga podług ustaw miejscowych, $1^1/_2$ wersty, stawka rs. 45; bez 5ciu podpisów nie ma wyścigu; przy podpisaniu należy podać pochodzenie i maść rodziców urodzić się mającego źrebaka; zaś po jego urodzeniu, maść, płeć i odmiany; liczba zapisów dowolna, stawiając do gonitwy jednego konia, za resztę nie płaci się odstępne; podpisy do 24 Czerwca 1851 r.

Gazeta muzyczna *Berlińska* donosi, że nasza młoda fortepjanistka Panna Jadwiga *Brzowska,* przed wyjazdem swoim z tej stolicy do *Lipska,* grała na pewnym poranku muzycznym przed wybranem kołem artystów i znawców, szereg kompozycji *Szopena* i *Liszta,* niemniej jedną z kompozycji znanego amatora, Lorda *Westmorland.* Pisma publiczne wspominają nader pochlebnie o tym koncercie. Miło nam to powtórzyć; Panna *Brzowska* jest rodem z *Warszawy,* a córką artysty P. Józefa *Brzowskiego,* którego opera *Hrabia Wesseliński* (treść L. A. *Dmuszewskiego*), graną była lat temu kilkanaście z zadowoleniem, w Teatrze Wielkim.

W Xięgarni S. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej Nro 496, jest na składzie złożone dzieło *Treść nauki przyrodzenia,* czyli wiadomości do ogólnego oświecenia potrzebne, z nauki: o zwierzętach czyli *Zoologji,*

o roślinach czyli *Botaniki*, o ciałach kopalnych czyli *Mineralogji*, o istotach nieważkich czyli *Fizyki*, o składzie ciał czyli *Chemji*, o gwiazdach a mianowicie o ziemi czyli *Astronomji*, w sposobie dla każdego przystępnym, które napisało trzech Magistrów b. *Warszaws:* Uniwers:, Nauczycieli Szkół Rządowych. Ktoby zatem miał potrzebę nabycia w większej nawet ilości, pomienionej Xiążki, w rzeczonej znajdzie ją Xięgarni.

Do Składu wód mineralnych naturalnych przy Aptece w domu *Petyskusa*, obok XX. *Reformatów*, nadszedł drugi transport wody *Marjenbadzkiej*: Kreutzbrunn i Ferdinandsbrunn; *Egerskiej*: Salcquelle i Francensbrunn; *Iwonickiej; Emskiej*: Kraenchen i Kesselbrunn; *Selcerskiej; Pyrmontskiej; Pilnauskiej; Seidszytskiej; Friedrichshaller Bitter-wasser;* oraz wszystkich źródeł wody *Karlsbadzkiej*. Zarazem mam zaszczyt nadmienić, iż transporta wszelkich wód mineralnych równie jak lat poprzednich, co trzy tygodnie, koleją żelazną nadchodzić będą. Przepisy dotyczące używania wód mineralnych, sposobu ogrzewania wód *Karlsbadzkich* z rozmaitych źródeł czerpanych; oraz przysposabiania *serwatki* na sposób *Rejnertski;* jakoteż kąpieli *Ciechocińskich*, bezpłatnie udzielają się.—Podpuszczka do robienia serwatki; sól morska do kąpieli; szlam i ług *Ciechociński*, znajdują się w moim składzie, o czem już poprzednio miałem zaszczyt uwiadomić.— Przekonanie, iż wody mineralne ze źródeł naturalnych świeżo są czerpane i nadesłane, łatwo powziąść można z oryginalnych listów i faktur, oraz z expedycji Komor granicznych i tutejszej kolei żelaznej.— D. T. *Heinrich*.

W tych dniach zaczęto już układać chodnik kamienny na *Krakowskiem-Przedmieściu*, od Kościoła PP. *Wizytek*, ku pałacowi Namiestników Króle:. Chodnik ten przeciągnie się wzdłuż lewej strony ulic *Krakowskie-Przedmieście* i *Nowy-Swiat*, i z czasem dojdzie aż do *Alei* Ujazdowskiej. Będzie to nowa wielka dogodność dla mieszkańców *Warszawy*, kierujących tak często przechadzki swoje w te przyjemne strony. Kamień wapienny użyty na nowe chodniki, pochodzi z kopalni P. *Steinkellera* w *Jaworzniku* pod *Żarkami*.

W *Paryżu*, utworzono nowy rodzaj kapeluszów damskich, zwanych *z dawnych czasów* (d'autrefois). Kapelusz ten podobny jest do kapeluszów zwanych niegdyś *boliwarami*. Rondo jego nachyla się nieco od przodu, a podnosi i rozszerza się coraz bardziej po bokach, aż znowu wywraca się zupełnie na karczku; z tego powodu główka musi w niem być trochę niska. Mnóstwo kwiatów i koków oraz wstążek spadających, zdobi z wierzchu i wewnątrz kapelusze tego rodzaju, wyrabiane z słomki ryżowej, słomki koronkowej i włosienia. *Kurjer* nieobjawiając zdania o tej nowej modzie, sądzi jednak, że musi wyglądać trochę oryginalne.

Znany Optyk P. *Ticner*, przedstawiający u nas widowiska *mikroskopijne*, wyjechał już do Cesarstwa *Rossyjskiego*.

Za pierścień złoty złożony w Red: *Kurjera*, jako ofiarę na Klasztor XX. *Kapucynów* w *Lędzie*, dają rs. 7. *Balsaminka* zaś szczero-złota, dotąd stoi w cenie 6 dukatów. *Kto da więcej?*

Pomimo ponawianych przez nas ostrzeżeń, co do zabezpieczenia wszelkich przedmiotów na *Wiśle*, mogących szkodzić mostowi, znaczna ilość drzewa do kilka tysięcy sztuk wynosząca, uniesiona wodą, wpadła onegdaj na most. Nadzwyczajne jednakże środki energiczne przedsięwzięte przez strzegących mostu, ochroniły takowy od uszkodzenia; drzewo spuszczono poniżej, a właściciel jego, skutkiem tego niedopilnowania, narażony został na znaczne straty.

We wsi *Nakwasinie* pod *Wyszogrodem*, w Gubernji i Pcie Płockim, znowu uderzeniem zagłuszoną a następnie schwytaną została *mewa* morska, z gatunku żółte łapki mających. Przyswojony staraniem domowników ten rzadki a nadobny ptak (zwykle tylko w morskich okolicach widziany), chowa się w bliskości dworu na sadzawce, gdzie małe rybki głównego pożywienia mu dostarczają.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od M. Ż. kop. 60, od J. G. kop. 60, od T. G. kop. 30 i od J. M. kop. 30, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej*, w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*. — Od A. (na intencję chorego) rs. 1, na odnowienie Ołtarza Cudownego PANA JEZUSA przy słupie, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakows:-Przedmieściu; rs. 1 na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Łaskawej*, w Kościele XX. *Pijarów* w *Warszawie*, i rs. 1 dla Kaleki w domu W. *Grymowskiego*.— Z wiadomego Panu L. K. powodu, złożyłem w tejże Redakcji, rs. 10, dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci; oraz rs. 2, dla Domu Przytułku Starców Gminy Ewang:. C. A. H.

Gazety zagraniczne piszą ciągle z wielkiemi pochwałami o talencie dramatycznym artysty Bogumiła *Dawison*, C. K. Nadwornego Aktora w *Wiedniu*. Niedawno gazeta *Iris* dała jego biografią, w liczbie biografji *ulubieńców Wiedeńskich* (Wiener Lieblinge) i nieprzepomniała donieść, że *Dawison* jest rodem z Królestwa *Polskiego*, i że na scenie *Warszawskiej*, kształcił kroki swoje.

Skład nót muzycznych Gust: *Sennewalda*, odebrał następujące nowości na sam fortepjan, jako to: Burgmüllera: *l'Enfant prodigue*, Walc, kop. 52½. Cramera, *J. Masuadieri*, Polka, dz: 72, kop. 22½. Kalliwoda: *Impromptu*, dz: 167, kop. 45. Tegoż: *wielki Walc*, dz: 169, na 4ry ręce, kop. 60. Mareailhou: *la Fauvette*, Walc, dz: 2, kop. 52½. Osborne: Fantazja z opery *La Fée aux roses*, dz: 79, kop. 52½. Prudent: Śpiewka *Sycylijska*, dz: 30, Nr 5, kop. 22½. Rosellena: Wielki Duet z opery *Faworyta*, na 4ry ręce, dz: 124, rs. 1 k. 42½. Vossa: Fantazja z najnowszej opery *Flotowa*, *Zofja-Katarzyna*, dz: 121, kop. 60. Tegoż: Fantazja z opery *Giralda*, *Adama*, dz: 120, kop. 60.

Podobno w *Nowym-Yorku*, jakiś Doktór leczy teraz chorobę *śledzionej*, *śledziami*; może to być skutecznem, bo jakoś *śledź* i *śledziona*, zdają się sympatyzować z sobą. Jeżeliby u nas weszła w modę podobna kuracja, to handel Pana *Riedla* mógłby być wyborną apteką, bo *dziś*, przybył tam drugi transport tego-rocznego *połowu śledzi*, które w tym razie mogłyby posłużyć za smaczne amerykańskie, modne lekarstwo.

Onegdajszy dzień był pierwszym prawdziwie *majowym*, tak pod względem pogody jako i ciepła, ale w czasie nocy spadł deszcz i oziębił powietrze. Znowu przeto wczoraj powróciło zimno, i znowu powstrzymało nieco przechadzki. Podobno trzeba pożegnać już *Maj*, który w tym roku nie bardzo się popisał, a zwrócić się do *Czerwca*, mającego nam wynagrodzić posępność poprzednika swojego.

W szeregu licznych miejsc spacerowych i przyjemnych, o których w naszem piśmie często donosimy, nie możemy pominąć i ogródka miodowego *Pragskiego*, gdzie w każdą Niedzielę lub święto, mnóstwo gości zwykło zbierać się, i wśród rozmów, gawędki, którym towarzyszy brzęk arf, miło spędzać chwile dnia, zwłaszcza pogodnego. Kilka dni temu, dosyć licznie odwiedzano dobry miodek; nie mało też i na drodze osób zatrzymywało się, a to dla przypatrzenia się i podziwiania.... *12tu* małych *pudelków* białych jednego pomiotu, liczących po kilka tygodni. Nie wątpimy, że amatorowie mogą tam znaleźć kilka pięknych exemplarzy; ród pudli jak wiadomo, słynie z instynktu i *sprytu*.

Onegdaj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Kom: *Dom Nadleśnego*, Wszyscy; po Monodramie, *Pan Stefan z Pokucia*, Pan *Rychter* 2-kroć; po Kom: *Chłopiec okrętowy*, Pan *Królikowski*.— Wczoraj w Teatrze Wielkim, po Operze *Don Pasquale*, przedstawionej po raz trzeci przez nowo przybyłych Artystów włoskich, przywołani: PP. *Galli* i *Assoni;* po tańcach Wszyscy, i oddzielnie Panna *Damse* i Pan Antoni *Tarnowski*.

Znany autor *Icka zapieczętowanego* P. *Ładnowski*, napisał nową sztukę *Rusinowska*, która w d. 25 b. m. miała być przedstawioną na Teatrze *Lwowskim*, w części na dochód autora.

Listy z *Londynu* z d. 24 b. m., donoszą, że w handlu *wełną*, jest wiele ruchu. Pomyślna to dla nas wiadomość, w tej chwili, kiedy jarmark na *wełnę* w *Kaliszu* już się rozpoczął; jarmarki *szląskie* i *niemieckie* są bliskie, a nasz *Warszawski*, za półtrzecia tygodnia przypada. *Pszenica* (w *Londynie*), bez zmiany.

Z Petersburga. — Radca Kolegjalny *Bałabin*, drugi Sekretarz Ambassady J. C. K. MOŚCI w *Paryżu*, mianowany został pierwszym Sekretarzem Legacji Cesarsko-*Rossyjskiej* w *Konstantynopolu*.

Ameryka. — W *Hawanie* z powodu obawy nowego najścia *Amerykanów*, handel zupełnie spoczywa; aresztowania tam nie ustają.— Z *Haïti* donoszą pod d. 13 Kwietnia, że Konsulowie Jeneralni *Anglji*, *Francji* i *Stanów Zjednoczonych*, zażądali od Cesarza *Suluka*, by uznał Rzeczplitę *Dominikańską*, a przynajmniej przez lat 10 wojny z nią nie prowadził; ponieważ *Suluk* tego zrobić nie chciał, przeto Pełnomocnicy trzech Mocarstw odpłynęli do *New-Yorku*, i legacje *Port-au-Prince* opuścili.— W porcie *Filadelfji* (w *Stanach Zjednoczonych*), znajduje się Kościół pływający, utrzymywany ze składek Marynarzy.

Anglja. *Londyn 23go Maja*.— Królowa wraz z dworem opuściła pałac *Buckingham*, i udała się na wyspę *Wight*.— Izba zajmuje się bilem o tytułach Biskupich; chce ona raz już ukończyć z tem prawem, które przez rozmaite zmiany całe swe znaczenie straciło. Izba odrzuciła wniosek Pana *Fox*, by we wszystkich miastach kraju, zakładano szkoły techniczne, utrzymywane z podatków miejskich, kosztem gmin. — Rząd drogą prywatną otrzymał bardzo niezadowalające wiadomości z *Kap;* wysyłają nowy pułk jazdy i inne posiłki.— Królowa co dzień o godzinie 9tej postanowiła zwiedzać wystawę, i dotąd jak najściślej to postanowienie wykonywała. Onegdaj przejrzała wydziały: *francuzki*, *turecki*, *egipski* i *hiszpański*, wszędzie zasięgając objaśnienia. Wysocy goście dworu także pilnie uczęszczają do pałacu kryształowego; Xiążę *Walji* z swym Ochmistrzem co dzień czas jakiś na wystawie przepędza, zwłaszcza koło machin i modeli okrętów. Dochody dzienne ciągle są bardzo znaczne, nawet wyścigi w *Derby* nie zdołały ich zmniejszyć; zebrano przeszło 6,000 dukatów, chociaż mnóstwo osób w tym dniu zwykle miasto opuszcza. Kommissja obraduje, jak sobie począć, by tłoku uniknąć, gdy bilety będą po 1 szylingu. *Times* donosi, że mnóstwo przedmiotów już zakupiono, a fabrykanci otrzymali jeszcze wielkie zlecenia. — Kardynał *Wiseman* znajdował się na położeniu kamienia węgielnego. Kaplicy Katolickiej w *Witham* w Hrabstwie *Exeter;* w mowie swej, BOGU polecał los Kościoła Śgo w *Anglji*. — Liczą wiele na pułk ułanów wysłany do *Kap;* dotąd bowiem *Kafrowie* nie mają tego rodzaju broni, jak ułańska lanca. — Obliczono, że Redaktor dziennika *Illustrated Daily News*, zarobił sprzedaniem przeszło miljon exemplarzy, od czasu otwarcia wystawy, 1,200,000 franków.

Austrja. *Wiedeń 24go Maja*.— Cesarz wczoraj wieczorem wyjechał do *Ołomuńca*. W tem mieście czynią wielkie przygotowania; 30,000 wojska już zebrano i Feldzeugmejster *v. Schlik*, odbywa codzień przygotowawcze manewry. Cesarz mieszkać będzie w zamku Arcy-Biskupim; meble zamkowe i srebra już tam zwieziono; wyjeżdżają ztąd artyści włoskiej opery: Panna *Marray*, PP. *Debassini*, *Scalese*, *Lucchesi*, oraz Panna Fanny *Elssler* z PP. *Ronzani* i *Carrey;* w dniu 28 ta trupa przed wysokiemi Gośćmi w *Ołomuńcu* da operę *Don Pasquale;* następnych dni *Cyrulika Sewilskiego*. Cesarz zaraz po przybyciu do *Ołomuńca*, odbył dziś rewję wojsk tam zebranych, które w porządku bojowym z artylerją i ambulansami nawet przedefilowały. Zjazd cały będzie nader świetny; zjedzie do *Ołomuńca* wielu znakomitych Wodzów, a mianowicie z austrjackich Jenerałów: Hrabia *Radecki*, Ban *Jellaczyc*, Feldzeugmejstrowie: *Hess*, *Wratysław*, Xiążę Ed: *Schwarzenberg*, bawarski Jenerał Xżę *Thurn-und-Taxis*, etc. — *Gazeta Wiedeńska* ogłosiła dymissję Ministra handlu, P. *v. Bruck*, i mianowanie na jego miejsce Pana *Baumgörtner;* powodem dymissji P. *Bruck*, były spory z Ministrem skarbu, o finansowe środki.— Hrabia *Radecki* przybył tu i stanął w zamku.— W *Meran* odbyto uroczystość strzelców *tyrolskich;* trzech Arcy-Xiążąt znajdowało się na niej. — Rząd *austrjacki* myśli o wmięszaniu się czynniejszem w sprawy *Portugalji*. — Kolej żelazna *galicyjska* w tym roku do *Dembicy* ukończoną będzie. — Cesarz udać się ma

do *Krakowa* i następnie do granicy na przyjęcie swych wysokich Gości.— W liczbie różnych miast odznaczających się przyjęciem Agenora Hr. *Gołuchowskiego*, Namiestnika Cesarskiego, w czasie objazdów jego po *Galicji*, i obwód *Złoczewski* również świetnie przyjmował dostojnego gościa. Dziennik *Krakowski Czas*, udzielając tę wiadomość, dodaje: Postępowanie J. E. wszędzie objawiało przychylność i znaną uprzejmość, jak niemniej dowodziło troskliwości o dobry byt mieszkańców, połączonej z gorliwością, energją i sumiennością w sprawowaniu powierzonego mu przez Monarchę wysokiego Urzędu.

Belgja. — Gabinet nie został utworzonym jeszcze; Pan *Dumon-Dumortier* opuścił *Bruxellę*, oddawszy swe pełnomocnictwa w ręce Króla; P. *Brouckere* nie przyjął polecenia. Niewiadomo, jak skończy się to przesilenie ministerjalne.

Francja. *Paryż 24go Maja.* — Na wczorajszej rewji na polach *Elizejskich* bardzo skromne tylko okrzyki słyszano: »Niech żyje Prezydent, Niech żyje Rzplita.” — Synowie Hr. *Thomar* przybyli do *Paryża*, dla odbycia tam edukacji.—Rząd wyprawia P. *de Bourboulou* do *Chin*, jako Posła swego.— Z departamentów donoszą o coraz liczniej otwierających się szkołach pod kierunkiem duchownych.— P. Lud: *Faucher* pracuje nad projektem ważnym reformy więzień. P. *Berryer* w biurze izby oświadczył, że *legitymiści* głosować będą tylko za prawnem przejrzeniem ustawy, to jest zatwierdzonem większością trzech czwartych głosów.— Projekt P. *Morin*, by wnioski o zmianie ustawy, co miesiąc powtarzać można było, pewno się nie utrzyma.— *Bonapartyści* myślą uzyskać przejrzenie ustawy przez odwołanie się Prezydenta do narodu.— W Niedzielę, Prezydent udaje się do *Dijon* na otwarcie tamecznej kolei żelaznej.— Mówią znowu o cząstkowych zmianach w gabinecie; wielu przypuszcza, że to nastąpi dla cofnięcia prawa z 31 Maja. — Cztery nowe pułki mają wysłać do *Rzymu*.— W *Algierji* pokolenia *arabskie* koło *Bużia* powstały, ale poniosły klęskę.— Dzisiejsze posiedzenie izby, znowu było bardzo burzliwe; rozbierano prawo o gwardji narodowej; wniosek P. *Pascal Duprat* bardzo demokratyczny, popierany przez P. Napo: *Bonaparte*, odrzucony został. Jenerał *Grammont* piorunował przeciw instytucji gwardji nar:, ale jego wniosek odrzucono jednomyślnie, bo zaledwie 4 głosy miał za sobą. Spodziewać się teraz należy coraz częstszych scen gwałtownych w izbie, w miarę jak się zbliża chwila rozbioru ustawy. W tej ostatniej kwestji powikłanie ciągle jednakowe, *konserwatyści* porozumieć się nie mogą. W klubie reprezentantów przy ulicy *Piramid*, oświadczono się przeciw żądaniu całkowitego przejrzenia, które stawiają upornie *legitymiści*. Jeżeli te dwa odcienia nieporozumieją się, to projekt przejrzenia ustawy nie uzyska nawet prostej większości, ale do głosowania jeszcze opinje zmienić się mogą.— W *Londynie* skarżą się na brak cudzoziemców, tutaj zaś bawi ich mnóstwo.

Hiszpanja. — Na 340 deputowanych w kortezach, gabinet ledwie będzie mógł z pewnością liczyć na 152, reszta zaś należy do stanowczej opozycji, albo też do tak zwanych niezależnych; słabe zatem to położenie bardzo, bo większość, chociażby nawet z początku otrzymana, łatwo zmienić się może. — Pogłoskom o zmianie Ministrów, zaprzeczono.— Wielu mniema, że w *Portugalji* bez interwencji *hiszpańskiej* nie obejdzie się.

Niemcy.— O obradach deputatów w *Flensburgu*, nic nie wiadomo; zachowują najzupełniejsze milczenie. Król *Duński* przez dwa miesiące ma w *Szleswigu* zamieszkać, ale przybycie jego nie zaraz nastąpi.— W *Monachium*, izba radców państwa zatwierdziła prawo o emancypacji Izraelitów. — Minister *Manteuffel* wraca do *Berlina* przez *Częstochowę* i *Opole*. Jenerał *v. Rochow* już wrócił do *Berlina*, i natychmiast udaje się do *Frankfurtu*.— Izbom na przyszłych posiedzeniach przedstawią projekt do prawa o urządzeniu majoratów.— Do *Swinemünde* zawinął Cesarsko-*Rossyjski* parostatek *Kamczatka;* nie wiadomo, jak długo w tym porcie stać będzie.

Portugalja. — *Saldanha* w dniu 13 b. m. jeszcze *Oporto* nie opuścił, nie spieszy się do *Lizbony;* list napisany przezeń do Królowej, potępiają mocno, bo brak w jego formie należnego uszanowania. Wydaje on ciągle dekreta i nominacje w imieniu Królowej; studentom z *Koimbry* i szkole politechnicznej, darował on tegoroczny examen, za co mu dali serenadę. Stan kraju w ogóle bardzo smutny; niepewność zupełna. Królowa wydała trzy dekreta: pierwszym odwołuje i za nieważny uznaje dekret, którym ogłoszono Xcia *Saldanha* pozbawionym wszystkich godności i tytułów; drugim zatwierdza wszystkie nominacje tak wojskowe jak cywilne porobione przez Xięcia; w trzecim mianuje go na nowo członkiem najwyższego trybunału wojskowego. Gabinet także ogłosił, że Hrabiemu *Thomar* odebrano poselstwo w *Madrycie* i że mu zakazano do *Hiszpanji* udawać się. Król ciągle obstaje przy swym zamiarze wyjechania na trzy miesiące do *Niemiec*.

Włochy. — W *Turynie* izba zajmowała się budżetem wojny; Jenerał *La Marmorra* żądał 32 miljonów lirów i dowodził, że to wystarczy na urządzenie takiej armji, iż kraj w razie wojny wystawi 90,000 wojska, a w czasie pokoju 45,000; dwa artykuły zatwierdzono. W *Genui* matka *Garibaldego* osoba w bardzo podeszłym wieku, podała prośbę do rządu, by jej synowi wrócić pozwolono, ażeby go raz jeszcze ujrzała przed śmiercią. — Z *Rzymu* smutne wiadomości; zamachy morderce przeciw żołnierzom *francuzkim*, nie ustają; Jenerał *Gemeau* zażądał więc od gabinetu Papiezkiego, by wszystkie wojska *rzymskie* opuściły stolicę i oddalonemi zostały o 50 mil włoskich; jakkolwiek niechętnie i z protestacjami, przystać jednak musiano, chociaż w ten sposób cała siła w ręku *francuzów* zostaje stanowczo. Podobno Król *Neapolitański* podał projekt, by jego wojska wspólnie z *francuzkiemi*, garnizonem w *Rzymie* stanęły, ale *Francja* na to nie przystaje; wojska jednak *neapolitańskie* zbliżają się do granicy. Papież odwiedził Króla *Ludwika* Bawarskiego, bawiącego w *Rzymie*.— W *Bolonji* rozstrzelano znowu kilku złoczyńców; żandarmerja schwytała znanego hersztа *Montini*.

Rozmaitości.— W *Londynie* bawi obecnie Pani *Pfeiffer*, dama, która w ciągu lat 10ciu zwiedziła świat cały. Była na *Wschodzie* w *Islandji*, w *Brezylu*, na górach *Himalaja*, w *Taiti*, i opłynęła świat cały. Jest ona rodem z *Wiednia*.— W d. 3cim b. m. umarł w *Rzymie* weteran wojsk Jego Świątobliwości, Józef *Mercanti*, urodzony r. 1754. *Mercanti* wszedł do wojska Papiezkiego w r. 1769, a otrzymał dymissję w stopniu Porucznika r. 1835. Żył lat 97, z tych w wojsku czynnem 67, w dymissji 15. — Dwóch dobrze ubranych mężczyzn, których powierzchowność zdradzała bogatych *Anglików*, ukazało się na drodze do *Wersalu*, dokąd właśnie tłumy ludu dążyły na jarmark. Trzymali w ręku mały koszyk napełniony złotą monetą, mającą pozór sztuk 20to-frankowych, i te, akcentem mocno z angielska trącącym, ofiarowali przechodzącym po 1 franku. Małą jednak tylko liczbę udało im się pozbyć, gdyż publiczność poczytywała je za sztuki z podłego kruszcu zrobione, i złocone sposobem galwanicznym. Wkrótce nadjechał inny powóz, z którego wysiadło 2ch gentlemenów, ubranych podobnie jak pierwsi, i pytali o powód tego zbiegowiska, a dowiedziawszy się o tem, zawołał jeden z nich złą francuzczyzną: »Aha, to Lord *Harrison* założył się z Sir *Bathurstem*.” »O co?” zapytał drugi Anglik. »Jakto? nie wiesz o co? założył się o 100 funt: szterl:, że te gawrony *francuzcy* nie zechcą kupić tysiąca gwineów po franku, i że przez dwie godziny 50 sztuk ich nie sprzeda.” »I ja tak myślę.” »Ja zaś przeciwnie, trzymam z *Harrisonem*.” »To się założmy.” »Dobrze, a o wiele?” »O 10 funt: szt:.” »Niech i tak będzie.” I uderzyli w dłonie, i poszli dalej. Kilku ciekawych usłyszało tę rozmowę, i zaraz w tłumie powstał szmer, i rzucono się kupować gwinee za co kto miał przy sobie. Nasi gentlemeni ponowili tę rozmowę w innej stronie zgromadzenia, a tym sposobem w niespełna pół godziny, wykupiono wszystkie gwinee. Po chwili, dwaj sprzedawacze zeszli się z przybyłemi później, i jako dobrze znajomi, wsiedli do jednego powozu, trzech do środka, a jeden na kozioł, i zacięli konie. Zalewie jednak znikli z oczu tłumowi, nadjechał inny pojazd, z którego wysiadło znowu trzech Anglików, i zapytało o co idzie? a dowiedziawszy się, wszyscy trzej zawołali: »To oni!” Teraz dopiero zgromadzone tłumy dowiedziały się, że przybyli na ostatku, byli urzędnikami policji *angielskiej*, która ich wysłała na śledzenie oszustów *Londyńskich* po *Paryżu*.— Pani *Weiss*, z 48iu młodemi tancerkami, ogłosiła przedstawienia swoje w *Berlinie*.— Jakiś złośliwy i niby dowcipny rozwodnik, chcąc przyciąć nowożeńcowi, zawołał: »Słyszałem żeś się ożenił, a więc przybył nam jeden *głupiec* więcej.” »Mylisz się bardzo,” odpowiedział tenże, »bo ja słyszałem, żeś ty się rozwiódł, a więc *jeden* ubył, i liczba zostaje ta sama.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bułharin Paw: Ob: z Gub: Mohilewskiej nr 634; Bonkowski Radca Dw: z Brześcia Lit: nr 625; Erdödy Teressa Hr. z Wiednia nr 1348; Kuczborski Piotr Oby: z Rątów nr 570; Loth Bernard Komis: Kup: z Drezna nr 1518; Mikorska Helena Hr. z Reszki nr 570; Maszewski Prezyd: z Włocławka nr 396; Raczyńska Anna Hr. z Wiednia nr 1318; Rundzicher Teod: Dokt: Filozofji z Drezna nr 603; Wilczyński Dok: z Wilna nr 476; Wołłowicz Julja Oby: z Gub: Mińskiej.

Wyjechali: Brodowski Rz: Radca Stanu do Ostendy; Enoch Laura Żona Urzęd: do Ostendy; Kruzensztern Rz: Radca Stanu do Nowej Alexandrji; Potocka Ewa Hr. do Chrząstowa; Wielopolska Paulina Ob: do Chrobrzy; Zachert Wilhelm Ob. do Zgierza.

DONIESIENIA.

KOLONJA na lewym brzegu Wisły, przy szose położona, o mil 2 od Warszawy odległa, rozległości mor: 222, w glebie pszennej, a z tych, łąk gruntowych mor: 23½ obejmująca, z zabudowaniami mieszkalnemi i gospodarskiemi, ze znaczną propinacją, kuźnią, młockarnią, sieczkarnią, z inwentarzami żywemi i martwemi, jest do sprzedania w każdym czasie, bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość u W. Bogusławskiego Adwokata, przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1773.

Na gruncie dóbr Tarnowo w Pow: Łomżyńskim w Gub: Augustowskiej, dwie mile od miasta Łomży, a 3 od Ostrołęki, rozpocznie się w dniu 10/22 Czerwca r. b. o godz: 1ej z południa, publiczna licytacja, na sprzedaż RUCHOMOŚCI, Sreber, Inwentarzy, jako to: Wołów, Nieuków, Krów, Koni, Owiec, i wszelkich Sprzętów gospodarskich.



We wsi *Kupientynie* Powiecie Siedleckim, będą do zbycia, po odłączeniu jagniąt, 250 MACIOR cienko-wełnistych, do przypłódku zdatnych.

We wsi Nieporęcie, wiorst 14 od Warszawy, sprzedaje się partja **SIANA** do 2,000 centnarów. Wiadomość przy ulicy Podwal w Hotelu Dobrzańskiej pod Nr 11, obok Gersza.



W dobrach Liśno, Powiecie Rawskim, jest do sprzedania przeszło 350 sztuk OWIEC, wysoko-poprawnych. Wiadomość o kupnie na miejscu, o półtory mili od stacji Radzinosław, w Liśnie.

Magazyn Sukna i towarów mody dla mężczyzn, pod firmą *Stern* i *Weigert*, od lat 14tu tu istniejący, drogą dobrowolnego porozumienia się, pod d. 15 Lutego r. b. zwinięty został; w następstwie czego, otworzyłem nowy MAGAZYN SUKNA i MÓD, pod firmą: **B. STERN** et **COMP.**, **SCHLOSS** ü **JUNKERN STRASSE**, **N**ro **1**, obok Cukierni Pana **PERINI.**

Ciągłe stosunki z głównemi Zakładami fabrycznemi, tak w kraju jak i za granicą, które często osobiście zwiedzam, podają mi możność zadosyć uczynienia wszelkim wymaganiom obecnego czasu.— Wszystkie artykuły mojego Magazynu, sprzedaję po cenach stałych; przyjmuję także obstalunki na gotowe Ubiory Męzkie, z zaręczeniem, iż takowe wykończone zostaną wedle najnowszych fasonów Paryzkich i Londyńskich.

Wrocław, w Marcu 1851 r. B. *Stern*.

Dominium Sokołów, sprowadziło z Berlina, 3 MASZYNY do mieszania zaciera z kartofli, a ponieważ tylko w jednej gorzelni zaciera z kartofli, w pozostałych zaś z melasy, dwie z tychże ma z wolnej ręki do sprzedania, które każdego momentu mogą być widziane, w wyż wymienionem Dominium.

W mieście Garwolinie, przy szose Lubelskiem, jest **DOM** drewniany z Zajazdem, pod korzystnemi warunkami do sprzedania lub wydzierżawienia na lat 3, od 1 Lipca r. b. Dom ten przed 5ciu laty wybudowany, w dobrym stanie, dwa Sklepy, Sala obszerna, 5 Nrów dla Gości, 3 Pokoje z Garderóbką, Kuchnia ang:, Spiżarnia i Piwnica, Drwalnia, 3 Stajenki i Studnia. Dzierżawca prócz Domu, może jeszcze mieć 10 morgów gruntu w dobrej glebie. Bliższa wiadomość w Garwolinie u W. Kopczyńskiego, lub w Warszawie w Drukarni XX. Missyonarzy, u Śgo Krzyża.

Dwa tysiące sztuk POSADZKI w różnych gatunkach, z powodu wyjazdu, jest do sprzedania, przy ulicy Mokotowskiej na rogu Wilczej pod Nr 1673. — Fran: *Szostakiewicz*.

LOS Nr 6261⅕ lit: *e*, do klassy 5ej, zagubiony został. Znalazca raczy oddać do Kantoru Dawidsohna.

Komitet ustanowiony do budowy Instytutu Szlacheckiego, zawiadamia Majstrów Mularskich i Ciesielskich, mających chęć konkurować o wykonanie robót przy budowie Instytutu Szlacheckiego, na possesji Tivoli zwanej, przy ulicy Nowowiejskiej, aby na dzień 25 Maja (6 Czerwca) r. b. w Kancel: Instytutu Szlacheckiego złożyli deklaracje opieczętowane, z zamieszczeniem w tychże cen szczegółowych robót, podług wykazów w Kancelarji tegoż Instytutu będących, które codziennie mogą być tamże przejrzane, z tem nadmienieniem, iż ceny roboty Mularskiej prócz sufitów, mają być liczone bez materjału, ceny zaś robót ciesielskich, osobno co do materjału i co do roboty. (Dalsze warunki znajdują się w Gazecie Warszawskiej Nr 141).

Potrzebna jest PANNA Guwernantka Francuzka, do konwersacji 2ch Panien; jak również Panna, dokładnie posiadająca krawieczczyznę damską; zechcą się zgłosić na Nowe-Miasto pod Nr 324, do Właścicielki domu, na 1m piętrze.

Przechodząc ulicą Bielańską, Długą i Miodową, do Kościoła XX. Kapucynów, zgubiono 5 KLUCZYKÓW na stalowym kółku, lub z powrotem ulicą Długą i Przejazd, do Hotelu Wileńskiego. Łaskawy Znalazca raczy oddać do Hotelu Wileńskiego, Szwajcarowi, za nagrodą.

SIANA stogów 4ry, w dobrym gatunku, pogodnie zebranego, są do sprzedania w Kolonji Wędziszewo, o werst 11 od Błonia, a werst 25 od Warszawy, zaś o 5 werst od szose do Nowogeorg:, po lewym brzegu Wisły prowadzącego, przy wsi Sowia Wola leżącej. O cenie dowiedzieć się można u Mecenasa Kobylańskiego w Warszawie, na Nowem Mieście Nr 310, na 2m piętrze od frontu.



SUMMA 9000 rs. razem lub na dwie części podzielona być może, jest do ulokowania zaraz lub od Ś. Jana, na mały procent, na lat 3 lub 4, na Domy przy ulicy pryncypalnej położone. Summy zaś 6000 rs., 4500, 3600, 3 summy po 3000 rs. i 1500 rs., są także do ulokowania zaraz lub od Ś. Jana, na Domy lub na Dobra w G. Warszaw:. Żądana zaś jest summa rsr. 23,000 na pewną hipotekę Domu przy jednej z ulic pryncypalnych położonego, którego wartość jest przeszło 130,000 rs.; ktoby więc sobie życzył ulokować podobną summę, korzystnie, raczy sam interesent zgłosić się do podpisanego.— Dobra 6 mil od Warszawy położone, rozległości włók n. p. 138, z lasem, propinacja i czynsze czynią przeszło 1500 rs., wysiewu przeszło 200 korcy oziminy, siana fur 600, oraz z wszelkiemi dogodnościami, są do sprzedania pod korzystnemi warunkami, za szacunek 25,000 rs.; tudzież są inne Dobra do sprzedania w różnych szacunkach.— Dom przy uli: pryncypalnej położony z ogrodem, czyniący dochodu netto 1900 rs., jest do sprzedania z dogodnemi warunkami. Dom masyw murowany w środku miasta położony, czyniący dochodu netto 600 rs., jest do sprzedania za szacunek 4500 rs. Wiadomość o szczegółach przy ulicy Świętojańskiej pod Nr 22, na 1m piętrze.— J. *Chwalibóg*, Komisant.



Dnia 27 b. m. w przechodzie z Saskiego placu do sklepów na Krak:-Przedm:, zgubiony został PUGILARES safjanowy, nowy, ciemno-brązowego koloru, zameczek stalowy, na pół oderwany, w którym znajdowało się rsr. 27, t. j. dwa papiery po rs. 10, a zaś 7 po rs. jeden. Łaskawy Znalazca, raczy zgubę tę oddać pod Nr 1070 przy ulicy Królewskiej, do Rządcy domu, a otrzyma stosowną nagrodę.



DOM murowany o piętrze z Oficyną dwu-piętrową z potrzebnemi zabudowaniami nowemi, wraz z obszernym Ogrodem fruktowym, na zakład przemysłowy bardzo przydatny, w Warszawie pod Nr 2161 przy ulicy Bonifraterskiej położony, jest do sprzedania z wolnej ręki; o warunkach właściciel tamże mieszkający, poinformuje.

Rubli sr. 10 nagrody.— W zeszły Piątek, w Kaplicy Matki BOSKIEJ, w czasie Wotywy, zgubiono PORT-MONETKĘ (Nosi-grosz) mały, ciemny, w stal okuty, w którym było kilka papierków 10ciorublowych, i kilka rubli sr:, razem przeszło 400 zł., kwity z poczty Szydłowieckiej z odesłanych pieniędzy, kwit z Klasztoru Śgo Kazimierza za opłatę Dziewczynki, Kluczyk mały, i kilka drobnych notatek; ktoby takowe odniósł na ulicę Freta Nr 257, do Właścicielki domu, otrzyma powyższą nagrodę.

Zgubioną została niewiadomo jednak w którem miejscu, brylantowa SZPILKA, w kształcie rozetki, wysadzana w około mniejszemi brylancikami, w środku zaś znajdował się większy. Łaskawy Znalazca, raczy się zgłosić do mieszkania Wgo Doktora Kuleszy.

Ktoby z Szano: Obywateli, lub Osób niedaleko brzegów Wisły mieszkających, miał **GLINKĘ** marglową, jasną, do zbycia; zechce takowej próbkę nadesłać do domu handlowego Piotra Steinkeller w Warszawie, wraz z wyszczególnieniem warunków sprzedaży, obfitości pokładów, i wskazaniem najbliższego punktu, od którego mogłaby być spławianą.

Jest do zbycia **SZAL** piękny, prawdziwy turecki, oraz Chustka biała francuzka; niemniej Mantyla czarna koronkowa bruxelska. Życzący sobie nabyć takowe, raczy się zgłosić, do sklepu P. Stolzman przy ul: Krako:-Przedm: Nr 428, naprzeciw ulicy Bednarskiej.



Potrzebną jest Pożyczka 1,500 rsr., na hipotekę Dóbr; jeżeli kto życzy sobie wypożyczyć na lat kilka, raczy się zgłosić na ulicę Bednarską do domu XX. Karmelitów pod Nr 2677, na 1m piętrze, do Rządcy domu, gdzie wiadomość bliższą poweźmie.

Dwa **KOTŁY** miedziane, Tympani zwane, jakie używanemi bywają przy wielkich orkiestrach, a stanowiące własność Instytucji religijno-moralnej, są do nabycia za cenę mierną, w handlu Win i Korzeni, wprost Zamku, pod Nr 30.

Ktoby z Obywateli miał MAJĄTEK przy szosse idącej do Warszawy położony, lub niedaleko szosse, a przynajmniej blisko Wisły, w gruncie chociaż w połowie pszennym, i chciałby go wydzierżawić od 24 Czerwca r. b., z inwentarzami lub bez, raczy łaskawie przysłać krótki opis tego Majątku z wymienieniem ostatecznej ceny dzierżawnej, pod adresem Ostrowskiego Dziedzica dóbr Złotopola w Złotopolu przy Lipnie, w Gub: Płockiej mieszkającego.

O mil 7 od Warszawy, a o ćwierć mili od szosy, we wsi Pilicy pod miastem Warką, jest do wydzierżawienia w każdym czasie, DOM z meblami lub bez, z wszelkiemi zabudowaniami dworskiemi, w pięknem położeniu; wraz z 2ma Ogrodami fruktowemi i warzywnemi znacznie obszernemi, przy których znajduje się miejscowy Ogrodnik do dozorowania używany. Bliższa wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nr 795, w Warszawie, u P. Lessel.

SKLEP z Pokojem, zdatny dla Zegarmistrza lub na Magazyn Strojów, jest do wynajęcia od Ś. Jana, w domu Hr. Potockiego przy ulicy Krak:-Przedm: pod Nr 415. Wiadomość w Magazynie Szycia Bielizny.

APPARAT blaszany do kąpieli kroplistej, do sprzedania za rsr. 5. Widzieć go można u Stróża, lewej oficyny pałacu Skwarcowa przy Saskim ogrodzie.

Do natychmiastowego wynajęcia, 3 obszerne POKOJE, Przedpokój i Kuchnia, z meblami lub bez, przy ulicy Nowy-Świat. Wiadomość w domu PP. Marcinkanek Nr 1258 *a*, w ogrodzie na lewo, w dworku.— Tamże KABRYOLET kryty, do sprzedania za nader pomierną cenę.

W dobrach Helenowie, w bliskości Stacji kolei żelaznej Pruszków, jest kilka do wynajęcia MIESZKAŃ, na 1m piętrze, z pięknym widokiem na obszerne wody, łąki i obsiane pola, które wynająć można w całości lub szczegółowo, w każdym czasie. Wiadomość na miejscu.

Zawiadamiam Szan: Publiczność, iż do mego składu, nadszedł świeży transport **PIJAWEK** krajowych, które sprzedają się na kopy lub na sztuki, po cenie umiarkowanej, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 747.— Krönke.

CEGŁY ogniotrwałe (Chamottsteine), z *Anglji* sprowadzone, są do nabycia w *Kantorze*, przy ulicy Granicznej pod Nrem 965.

ZEGAR regulator, z powodu wyjazdu, jest za niską cenę do sprzedania pod Nr 495, obok Drukarni P. Orgelbranda.

Są do najęcia dwa POKOJE wraz z Kuchnią angielską, na letni lokal. Wiadomość przy ulicy Mokotowskiej pod Nr 1665.



Pod Nr 1315 przy ulicy Nowy-Świat, w drugiem podwórzu, po prawej stronie, obok Jatek, są do sprzedania nowe garnitury modnych fasonów, Stoły owalne, Biurka damskie, Konsole, Sofy, Fotele, Kanapy mahoniowe i palisandrowe.

Mam zaszczyt zawiadomić WW. PP. Kupców i Fabrykantów Przędzalń i wszelkich materjalnych wyrobów, że pod moją firmą założyłem, na majątku własnym zwanym *Paropie*, w Gubernji Kowieńskiej, o ośm mil od miasta Gub: Kowna, na drodze do Kajdan położonym: **FABRYKĘ** do **FARBOWANIA** wszelkiej surowej Przędzy bawełnianej, na kolor Czerwony Turecki, czyli FARBIARNIĘ TURECKIEJ GÓRYNY; i tak: farbuję Twisty, przezemnie z najcelniejszych przędzalń ang:, j. t.: Liwerpoolu, Manchestru i t. d. sprowadzone, począwszy od Water N° 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20, 30, 40, Mule do 50, nie tylko co do istoty prawdziwości w niczem się nie odróżniający kolor, ale i nie ustępują wyrobom tego rodzaju zagranicznym, to jest w miastach fabrycznych Nadreńskich: Elberfeldzie, Barmie i t. d. Twisty na kolory: biały śnieżny, błękitny, i rozmaitych odcieni różowy, tylko za obstalunkiem wyrabiane u mnie bywają. Kantor i Skład główny mój gotowych Góryn, znajduje się w Kownie w domu pod Nr 49 nad rzeką Wilją, gdzie w każdym czasie ja sam lub pełnomocnik mój, przyjmuję zamówienia, obstalunki, z zapewnieniem najakuratniejszej usługi. Góryna mojej fabrykacji, wygotowana jest w pakach po 10 funtów Berlińskich, czyli 11¾ funt: Rossyjskich, opatrzonych po obu skrajnych brzegach i we środku pieczęcią moją, przez Ministerjum Finansów zatwierdzoną, zawierającą herb mój pośrodku z napisem w około w języku Rossyjskim, i Polskim: „*Farbiarnia Tureckiej Góryny*", oraz w Niemieckim: „*Türkisch-Roth-Garn-Färberei.*" Szanownym Panom Fabrykantom i Kupcom, którzy raczą mnie ufnością i względami swojemi, w tem nowem przedsięwzięciu mojem, zaszczycić, zapewniam rychłą i akuratną usługę, za co ręczy, Ludwik *Pettkun*, Obywatel w Gub: Kowieńskiej.

W tych dniach otrzymałem od różnych Fabrykantów z *Moskwy*, rozmaite towary łokciowe, w kommis, które sprzedaję po cenie fabrycznej, jako to: KAMLOT, MERYNOS, **CHUSTKI** gazowe w różnych gatunkach, oraz pół-batystowe damskie i męzkie; SZLAFROKI męzkie; PERKALIKI i ŻAGNOTY; tudzież DYWANIKI w różnych gatunkach, do wyścielania pokoi, na łokcie.— Jan *Grydin* 2gi, przy ul: Nowy-Świat N° 1251, w domu Frydrychsa, wprost Jatek Rzeźniczych.


KARETA Wiedeńska, z pakami i waszą, mało używana, lekka, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę, przy ulicy Leszno i Rymarskiej. Wiadomość powziąść można w Restauracji, pod Złotą Gruszką, u P. Leszkiewicza.

Dwa **MAGLE** angielskie, za mierną cenę, są do sprzedania w Warszawie przy ulicy Dunaj pod Nr 142.

Duży mahoniowy STÓŁ, w kształcie komody, z 10ma szufladami, nowem suknem nakryty, mało używany, jest do sprzedania za pomierną cenę przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 1334, w domu Eichlera, za Apteką Dzieciątka JEZUS. Wiadomość u Stróża Józefa.

Trzy **POKOJE** wraz z Przedpokojem, na 1m piętrze, z widokiem na plac Tłumackie zwany, w domu W. Zawadzkiego pod Nr 739, do najęcia od Śgo Jana r. b. Wiadomość u Stróża Franciszka.

Przy ulicy Bonifraterskiej pod Nrem 2162, wprost Kościoła, jest do wynajęcia **MIESZKANIE**, od Śgo Michała r. b., składające się z Pokoi: jadalnego, bawialnego, sypialnego, sali o 4ch oknach, alkierza, z dwóch sionek od ulicy i od podwórza, kuchni, spiżarni, góry, piwnicy, drwalni, (stajni i wozowni, jeżeli kto zechce), zgoła z wszelkiemi wygodami.— Do mieszkania tego, które stanowi oddzielną oficynę, niemającą styczności z innemi Lokatorami, należy także mały **OGRÓDEK**. Wiadomość u Właściciela.— Gdyby zaś kto życzył sobie powyższe mieszkanie wynająć od Śgo Jana r. b., będzie się mógł również tamże porozumieć.

W dalszej kontynuacji sprzedaży ruchomości w domu pod Nr 602 przy ulicy Bielańskiej, w przyszły Poniedziałek, to jest dnia 2 Czerwca i dniach następnych, sprzedawane będą: MEBLE, ŻYRANDOLE, SZALE Tureckie, Koronki Brabanckie, Klejnoty, Srebra, Porcelana i t. p. przedmiota.

Rejent Kancellarji Okręgu Błońskiego, podaje do wiadomości, iż na żądanie Pełnomocnika Sądowego nieobecnych SSrów, i w skutek upoważnienia Prezesa Tryb:, sprzedawaną będzie przez publiczną licytację, przed podpisanym Rejentem, wszelka pozostałość, po zmarłym niegdy Xiędzu Wojc: Głuchowskim, b. Proboszczu Parafji Nadarzyn, składająca się z Bydła rogatego, Klaczy, Trzody, Xiążek, Pościeli, Mebli, i innych sprzętów domowych, a to w d. 22 Maja (3 Czerwca) r. b. od godziny 10 z rana poczynając, w mieście Nadarzynie, w domu do Probostwa należącym, za gotowe pieniądze więcej dającemu.— J. *Sielski*.

Przy rogu ulicy Pięknej i Mokotowskiej pod Nr 1756, jest każdego czasu do wynajęcia pięć **POKOI** z Kuchnią, (z wolnym spacerem po Ogrodzie).— Tamże jest **SZYNK** do wynajęcia od Śgo Jana r. b., składający się z Sklepu, dwóch Stancji, Kuchni i Piwnicy. Bliższa wiadomość na miejscu.


Kto ma do zbycia PSA młodego, rassy wyżełków Angielskich, niech zostawi adres w Cukierni P. *Colani*, w domu zwanym *Petyskusa*, przy ulicy Senatorskiej.


Onegdaj wieczorem, z domu XX. Karmelitów, na Krak:-Przedm:, zginęło SZCZENIE, niecałe 3 miesiące mające, z gatunku wyżłów, koloru białego pokrytego kasztanowatemi łatami. Łaskawy Znalazca raczy go odesłać do pomienionego domu, obok drzwi Kancellarji Cyrk: XI, za co otrzyma przyzywoitą nagrodę.


W dniach pierwszych Maja, przybłąkał się PIESEK z wyżełków angielskich. Właściciel za udowodnieniem i zwrotem kosztu, odebrać go może pod Nr 394, przy ulicy Krako:-Przedm:, w suterynach, drzwi na prawo.

KANTOR
GUWERNANTEK i GUWERNERÓW,
przy ulicy Senatorskiej pod Nr 463 w domu Łagiewnickiej.

Są do umieszczenia Guwernantki z wyższem usposobieniem; oraz Guwernerowie z muzyką lub bez; Osoba z wyższem wychowaniem, życzy wyjechać zagranicę.— Fortepjan o pół 7ej oktawy, w bardzo dobrym stanie, do wynajęcia każdego czasu.— W tymże Kantorze dowiedzieć się można o DRZEWIE pomarańczowem 20-letnim, do sprzedania.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe ciepła 13.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 8 cali 9.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Mularz. Icek zapieczętowany. Wesele w Ojcowie.*

TEATR WIELKI. Jutro, *Marja-Joanna.*

WIELKA MENAŻERJA i **GABINET** Anatomiczny, jest tylko do 1go Czerwca r. b. do widzenia. Karmienie Zwierząt i Słoni, odbywa się o godz: 3 i 6ej po południu; przeto mam honor upraszać Szano: Publiczność o zwiedzanie; prócz tego mam zaszczyt podziękować Szan: Publiczności za zwiedzanie dotychczas mojej Menażerji.— Antoni *Praüscher*.

W Nrze 141 Kurjera, na stronnicy 735, w szpalcie 1szej, wierszu 26, zamiast *sznura*, czytaj *muru*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 18 (30) Maja 1851 r.— Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.